Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie.

PRENUMERATA:

Miesięcznie	Zł. 1·10
Kwartalnie	Zł. 3·30
Półrocznie	Zł. 6·60
Rocznie	Zł. 13·20
Prenumerata zagraniczna miesięcznie	Zł. 1·50

Konto P. K. O. 410.288.

Redakcja i administracja: ul. Goldhamera 3.
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 po południu.

Rękopisów nie zwraca się.

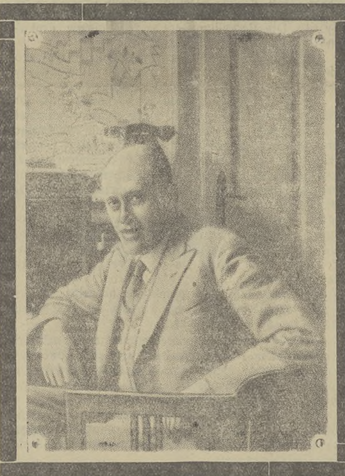
Rok VII Tarnów, piątek dnia 31 sierpnia 1934 r. Nr. 34

Dr Wilhelm Berkelhammer ז״ל

Świat sjonistyczny w całej Polsce został głęboko wstrząśnięty tragiczną wieścią, że złote serce żydowskie, perła naszej inteligencji, kochany, drogi człowiek i towarzysz Dr Wilhelm Berkelhammer już nie żyje. Bezgraniczny ból ściska serce licznych Jego przyjaciół — któż mógł nie być Jego przyjacielem — a słowa utkwiły w krtani. Mowa ludzka jest za słaba, za uboga, by dać wyraz przeogromnemu bólowi spowodu przedwczesnego zgonu błp. Dra Wilhelma Berkelhammera.

A cóż dopiero mamy czynić my, Jego towarzysze i przyjaciele z Jego miasta rodzinnego — Tarnowa? Cóż mamy czynić w tej strasznej chwili, kiedy cios zadany całemu ruchowi sjonistycznemu trafia nas jeszcze okrutniej, jeszcze boleśniej, gdyż był On przecież naszem dzieckiem, naszym Wilkiem Berkelhammerem? Toć nigdy nie przestał być Tarnowianinem. Nawet będąc na wyżynie Swej chwały pisarskiej czuł się związanym z Tarnowem i nie rozluźnił kontaktu z ruchem sjonistycznym w naszem miescie, w którem stała Jego kolebka. Jakżeż więc my, Jego przyjaciele i starsi towarzysze, oraz Jego uczniowie spośród młodzieży i wogóle sjoniści tarnowscy możemy oswoić się z myślą, że Dra Berkelhammera między nami już niema?

Gdyby danem nam było przynajmniej raz obchodzić jakiś jubileusz Dra Berkelhammera, gdybyśmy przynajmniej mieli to szczęście choć raz radować się razem z tem ukochanem dzieckiem naszego miasta, gdyby gorzki los umożliwił nam choć raz dać wyraz naszej dumie, że nasz Tarnów dał ruchowi sjonistycznemu, narodowi żydowskiemu tak wielkiego człowieka. Wówczas może łatwiej znieślibyśmy to przeogromne nieszczęście. Być może, że wówczas łatwiej by nam było ronić łzy nad świeżą mogiłą Dra Berkelhammera. Okrutny los wyrwał nam część z naszego serca i pogrążył nas w strasznem i nieutulonem cierpieniu.



Artykuły błp. Dra Berkelhammera w „Morji" wywołują i dziś zachwyt, ale my w Tarnowie mogliśmy o wiele wcześniej podziwiać świetne pióro utalentowanego młodzieńca. Jeszcze w roku 1911, w czasie wyborów do parlamentu austrjackiego, ukazały się na murach miasta Tarnowa odezwy wyborcze i deklaracje partyjne, które wywołały podziw nawet wśród naszych przeciwników. Nieliczni tylko wiedzieli, że te arcydzieła stylu politycznego pochodzą od młodego wówczas akademika Berkelhammera, który już wtedy jako młodzieniec 22-letni wykazał rzadki talent do politycznej polemiki i argumentacji.

A któż więcej od nas tarnowiaków może ocenić dobroć i skromność niezapomnianego Zmarłego? Miał przecież otwarte serce i ucho dla każdego, kto do Niego się zwrócił, szczególnie jeżeli chodziło o tarnowianina. Pisywał listy i interwenjował osobiście zawsze i wszędzie, kiedy Go o to proszono. A czynił to wszystko z taką cierpliwością, z taką uprzejmością, z taką usłużnością, że samem wysłuchaniem, samem serdecznem ustosunkowaniem się do sprawy nastroił optymistycznie odnośnego petenta.

Trudno mówić o Wielkim Synu naszego miasta, kiedy mogiła jeszcze jest świeżą. Jedno musimy jednak stwierdzić, że Dr Berkelhammer nie na darmo żył. Swe życie wypełnił wzniosłą i szlachetną treścią. Był dumą narodu żydowskiego i zdobył sobie kartę chwały w dziejach ruchu odrodzeniowego narodu żydowskiego i wieczny pomnik w sercach Żydów tarnowskich.

תהי נפשו צרורה בצרור החיים!

Joachim Neiger.

Nasz Berkelhammer.

Nasz — nietylko dlatego, że jako jeden z najwybitniejszych propagatorów myśli sjonistycznej stał się własnością całego Narodu — ale nasz także w znaczeniu czysto lokalnem, tarnowskiem. Wyrósł w naszem mieście, tu spędził swą młodość górną i chmurną, tu od najwcześniejszych lat swej młodości był żarliwym orędownikiem sjonizmu, stąd wyszedł w świat jako jeden ze standarowych ludzi naszego ruchu. I stał się naszą chlubą. Byliśmy dumni z tego, że z naszego środowiska wyszedł człowiek o tak niepospolitych walorach etycznych i intelektualnych, wyszedł mistrz i przywódca. Bywało, że gdy na świecie mówiono o Tarnowie, pytano, czy to jest to miasto, z którego wyszedł Wilhelm Berkelhammer.

A teraz nagle nie ma Go. Cisną się pod pióro słowa gorzkie, słowa skargi. Dlaczego? Dlaczego śmierć okrutna zabiera się do naszych szczytów, dlaczego rabuje nam jednego z najlepszych, dlaczego tak brutalnie porwała nam tak wartościowego człowieka?

Próżne żale — daremna skarga, odszedł od nas druh serdeczny, przywódca ukochany, mądry a wyrozumiały, pracownik niezmordowany, o gorącej, płomiennej duszy. Odszedł w sile wieku, odszedł w chwili, gdy jako publicysta o wielkich walorach stał na wysuniętym posterunku reprezentacyjnym, na którym jeszcze wiele miał do powiedzenia. Odszedł w czasie dla nas niezwykle ciężkim, gdy na horyzoncie naszego życia kłębią się groźne chmury, a tak bardzo nam brak ludzi czołowych.

Wobec tej świeżej mogiły trudno w pierwszej chwili zdać sobie sprawę z ogromu naszej straty. Trudno jeszcze pojąć, że Wilhelm Berkelhammer należy do przeszłości. Jeszcze czujemy serdeczny uścisk Jego przyjacielskiej dłoni, jeszcze patrzymy w te pogodne, dobrotliwie uśmiechnięte oczy, jeszcze dochodzi do nas żywe tchnienie Jego mądrego a kulturalnego słowa.

Jeszcze trudno sobie uświadomić, że Wilhelm Berkelhammer był.

Gdy schodzi z tego świata człowiek o wielkiej i bogatej duszy — człowiek, który w życiu swej generacji zapisał się niezatartemi śladami — ma się uczucie, jak gdyby w równowadze naszego świata coś się zachwiało i załamało, jak gdyby w symfonji naszego życia pękła jakaś struna.

W symfonji naszego życia pękła struna — jedna z najpiękniejszych, najdonośniejszych i naszemu sercu najmilszych.

„Był Człowiek — i oto spójrz, nie ma Go już".

Dr Schenkel.

Czemużeś nas osierocił?

Świat sjonistyczny znał błp. Dra Wilhelma Berkelhammera z Jego artykułów, z Jego prac i mów. Myśmy Go znali z codziennego życia. Znaliśmy Jego jaźń, przeniknęliśmy Jego myśli, podziwialiśmy Jego szlachetne porywy.

Jego jaźń nierozerwalnie złączona była z ideą odrodzenia żydostwa. Sjonizm wypełniał całą Jego duszę. Jeszcze w latach studenckich był wzorem dla nas młodszych, a wśród starszych wyróżniał się niestrudzoną pracą, dobrocią i szlachetnem sercem.

Dr Wilhelm Berkelhammer był przedewszystkiem sjonistą. Tak ukochał Swój naród, tak się oddał myśli służenia narodowi, że w szlachetnym Swym porywie poświęcił się zupełnie z młodzieńczą energją idei sjonistycznej. Jego artykuły w „Morji" wychowały całą generację. Te artykuły były dla nas młodszych cennym pokarmem duchowym.

Wówczas nie było tego rozległego organizacyjnie rozwiniętego ruchu młodzieży. Nie było zjazdów, nie było kolonij instruktorskich, nie było tylu stowarzyszeń młodzieży. W obrębie „kółka" kształtowaliśmy naszą jaźń narodową. Łaknęliśmy żywego słowa, słowa otuchy. Przecież nieraz błądziliśmy w poszukiwaniu nowych dróg życia.

Dr Wilhelm Berkelhammer znał duszę młodzieży. Z „Morji" stworzył trybunę, z której przemawiał do nas, gromił i ganił nas, zachęcał i nakłaniał do pracy dla Narodu, a w chwilach dla młodzieży przełomowych, gdy życie wysuwało w sjoniźmie nowe kwestje i problemy — Dr Berkelhammer był drogowskazem dla wszystkich — starszych i młodych.

Dr Wilhelm Berkelhammer ujmował każdego Swą dobrocią. Cierpiał, gdy siłą Swej wymowy i argumentów nie mógł drugiego przekonać. Przeciwników politycznych szanował i nigdy nie rezygnował z możliwości ich nawrócenia. Był sjonistą w najszlachetniejszem tego słowa znaczeniu. Nie odgraniczał się nigdy od sjonistów, różniących się od Niego w programie, był bliskim sjonistom z prawicy i lewicy, a nawet gdy walczył z kimś, to jedyną Jego bronią był argument rzeczowy. Nie posługiwał się demagogją, choć znał siłę tego środka pomocniczego w argumentacji. Nie był też partyjnikiem i żadnej frakcji-sjonistycznej się nie wysługiwał. Jego pacyfizm szczery, który wniknął w każdy Jego nerw, nie tchnął defetyzmem. Był pionierem pacyfikacji ruchu sjonistycznego, a jeżeli dziś już ukazują się kontury pokoju w sjoniźmie, to wielka w tem zasługa błp. Dra Wilhelma Berkelhammera, który w ostatnich szczególnie czasach gorącym był orędownikiem tego pokoju.

Kochaliśmy Dra Wilhelma Berkelhammera, bo był naszym towarzyszem, przyjacielem i naszym przywódcą. A gdy nasz Berkelhammer, nasz Wilek — jak Go wołali starsi — rósł w chwałę, gdy stał się wybitnym publicystą żydowskim, to rosła też nasza duma, bo On był nasz... od nas wyszedł... z naszego wyrósł środowiska. I On też był dumny z tego środowiska. Interesował się każdem zdarzeniem w Tarnowie i cieszył się rozrostem sjonizmu w Swem mieście rodzinnem. A gdy niedawno obchodziliśmy uroczyście 50-lecie sjonizmu w Tarnowie, cieszył się razem z nami i pisał w Księdze Pamiątkowej: „Jeśli atoli można mówić o atmosferze, jaka w danem mieście panuje, o nastroju ulicy jakiegoś miasta, o duszy miasta, to chyba każdy przyzna, że Tarnów żydowski jest miastem nawskroś i niemal stuprocentowo sjonistycznem. Tutaj sjonizm wyziera z blasku oczu każdego Żyda. Przypomnijcie sobie tylko nasze zgromadzenia sjonistyczne, nasze manifestacje, wybory najrozmaitsze! Tutaj sjonizm żyje w każdym zakątku, a każdy zakątek żyje sjonizmem".

Skromny nasz Dr Wilhelm Berkelhammer nie dodał jednak, że ten sjonistyczny nastrój ulicy, że jeśli sjonizm żyje w Tarnowie w każdym zakątku, to wiele w tem zasługi i pracy Jego — błp. Wilhelma Berkelhammera. To On użyźniał tą glebę tarnowską, by na niej rozwinął się bujnem życiem sjonizm. On to Swą pracą i energją kładł silne podwaliny dla dzisiejszego sjonizmu w Tarnowie.

Błp. Dr Wilhelm Berkelhammer pisze w Jubileuszowej Księdze Pamiątkowej: „Ktoś, kto z tego środowiska wyrósł, kto nasiąkł niem od swych lat chłopięcych, kto oddychał w szczęściu pierwszej młodości sjonistycznem powietrzem tego skromnego lecz kochanego miasta — składa dzisiaj z okazji wielkiego święta sjonistycznego korną i serdeczną podziękę sjonistom Tarnowa".

Tak — Dr Wilhelm Berkelhammer wyrósł z naszego środowiska. On nam dziękował, a myśmy Mu pozostali dłużni wdzięczność za Jego poświęcenie.

Dziś Go już niema między nami. My najwięcej odczuwamy brak naszego Berkelhammera — nasz ból jest też nieukojony.

Niema już między nami Dzielnego, Dumnego i Szlachetnego Syna Narodu Żydowskiego!

Towarzyszu nasz, Przyjacielu i Przywódco! Czemużeś tak nas osierocił? **Dr Chomet**

Życiorys błp. Dra Wilhelma Berkelhammera

Wieść o zgonie błp. Dra Wilhelma Berkelhammera, która nadeszła w poniedziałek 27 bm. w godzinach wieczornych, wywołała w naszem mieście wstrząsające wrażenie. Nikt nie mógł się oswoić z myślą, że ten młody, pełen życia i energji, szlachetny człowiek już nie żyje. Niewymowny ból ściskał serce, a cały Tarnów żydowski okrył się kirem żałoby.

Komitet lokalny organizacji sjonistycznej w Tarnowie i redakcja „Tygodnika Żydowskiego" wysłały do wdowy i redakcji „Nowego Dziennika" w Krakowie telegramy kondolencyjne. Na pogrzeb, który odbył się w Krakowie we wtorek 29 bm. wyjechała większa ilość ludzi spośród rodziny Zmarłego oraz Jego przyjaciół i towarzyszy.

Komitet lokalny organizacji sjonistycznej w Tarnowie zwrócił się do komisji Keren Kajemeth w Tarnowie z apelem o dokonanie wpisu błp. Wilhelma Berkelhammera do Złotej Księgi Funduszu Narodowego przez przeprowadzenie odpowiedniej akcji wśród wszystkich warstw społeczeństwa sjonistycznego w Tarnowie.

Błp. Dr Wilhelm Berkelhammer urodził się w roku 1899 w Tarnowie, gdzie też ukończył szkołę średnią. Studja prawnicze odbywał we Wiedniu, a po wojnie prowadził kancelarję adwokacką w Tarnowie. Od najmłodszych lat należał do najbardziej aktywnych orędowników idei renesansu narodowego i dzięki nieposzlitemu talentowi wybił się na czoło. Jeszcze przed wojną wydawał „Morje", która była wprost wyrocznią dla ówczesnej młodzieży, a artykuły błp. Dra Berkelhammera w tem piśmie drukowane słyną po dzień dzisiejszy.

W roku 1918 objął naczelną redakcję „Nowego Dziennika", którą prowadził do roku 1920. Kiedy powrócił do Tarnowa, poświęcił się adwokaturze.

W czasie Swego pobytu w Tarnowie błp. Dr Wilhelm Berkelhammer brał żywy i czynny udział we wszystkich pracach sjonistycznych, otaczając szczególną opieką ruch młodzieży, dla której zawsze wykazywał wielkie zrozumienie i zainteresowanie. Przez pewien czas piastował też godność prezesa komitetu lokalnego w Tarnowie. W czasie tym błp. Dr Berkelhammer rozwijał bogatą działalność publicystyczną. Zasilał artykułami prawie wszystkie czasopisma sjonistyczne w kraju i zagranicą, a w roku 1922 redagował też w Warszawie „Nowiny Codzienne". Wydał kilka broszur, a m. i. broszurę p. t. „My i narody świata".

W roku 1925 objął ponownie naczelną redakcję „Nowego Dziennika", na którem to stanowisku pozostał aż do ostatniej chwili.

Z redaktorem Drem Berkelhammerem schodzi do grobu jedna z najznakomitszych postaci publicystyki żydowskiej. Prasa i społeczeństwo żydowskie tracą w Zmarłym nieposzlitego dziennikarza i człowieka kryształowego charakteru.

Redakcja naszego pisma łączy się z ogółem żydowskim w głębokiej żałobie po stracie drogiego i kochanego przyjaciela i przywódcy błp. Dra Wilhelma Berkelhammera.

Błp. Dr Wilhelm Berkelhammer przed miesiącem wyjechał na urlop do Zawoji. gdzie nabawił się zapalenia opłucnej. W piątek 17 bm. dostał atak sercowy. Uratowano Go prawie cudem i przewieziono do Krakowa. Przez tydzień leżał w Krakowie w bardzo ciężkim stanie. W niedzielę 26 bm. tuszono, że życiu jego nic już nie grozi. W poniedziałek 27 bm. o godz. 6 wieczorem dostał drugi atak sercowy, który spowodował śmierć.

Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci — córeczkę i chłopczyka.

Cześć Jego pamięci! v.

Drogiej towarzyszce p. Drowej Jekelowej składa wyrazy głębokiego współczucia spowodu zgonu Brata błp. Dra Wilhelma Berkelhammera

Org. kobiet narod.-żyd. „Wizo" w Tarnowie

Kochanej towarzyszce p. Drowej Jekelowej spowodu zgonu Brata błp. Dra Wilhelma Berkelhammera wyraża głębokie współczucie

Ochronka Żydowska w Tarnowie

Wielmożnemu Panu Prezeswi Chaimowi Aberdamowi spowodu zgonu Jego zięcia błp. Dra Wilhelma Berkelhammera wyrażają szczere i głębokie współczucie

Urzędnicy Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Tarnowie

Z powodu zgonu błp. Dra Wilhelma Berkelhammera wyraża głębokie współczucie pogrążonej w głębokim smutku Rodzinie **Wolf Götzler.**

Szan. Rodzinie p. Chaima Aberdama wyraża słowa głębokiego współczucia z powodu bolesnej straty Ich bł. p. zięcia Dra Wilhelma Berkelhammera

Samuel Dintenfass z rodziną

Na pomoc ofiarom powodzi.

We wtorek, dnia 28 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. ministra Kwiatkowskiego posiedzenie sekcji gospodarczej powiatowego komitetu pomocy powodzianom.

Ze sprawozdania złożonego przez przewodniczących poszczególnych podsekcyj wynika, że akcja zbiórkowa przyniosła do dnia 29. VIII. br. kwotę 73.376 zł. 50 gr., z czego wydatkowano kwotę 59.228 zł. 64 gr. — tak, że saldo w dniu 29. VIII. br. wynosi 14.136 zł. 86 gr.

Wedle dotychczasowych zgłoszeń i przeprowadzonych badań szkod, komitet ma do zaopatrzenia w całym powiecie tarnowskim żywnością 1.110 rodzin czyli 5.400 osób. Na terenie podległym powiatowemu komitetowi zaliczono do kategorji budynków uszkodzonych, wymagających gruntownej naprawy 1.010 domów mieszkalnych i 550 domów gospodarczych. Prócz tego jest wielka ilość budynków zupełnie zniesionych.

Ze strony powiatowego komitetu czynione są starania, by do zimy przeprowadzić odbudowę zniszczonych budynków.

Pomocy dla kategorji I. domów zniesionych udzielił P. Z. U., który wyasygnował 1.000.000 zł. i z tej sumy udzielane będą powodzianom zaliczonym do tej kategorji pożyczki do wysokości wartości nowo-wybudować się mającego budynku. Pożyczki te są bezprocentowe, nie obciążają hipoteki, zwrotne w ciągu 15 lat, przyczem spłacalność tej pożyczki rozpocznie się dopiero po upływie trzech lat, tak, że okres 15-letni liczy się dopiero po terminie trzechletnim.

Wypłata pierwszej raty pożyczki już się w niektórych wsiach rozpoczęła, a druga rata wypłaconą zostanie po wykazaniu się, że budowa została rozpoczęta.

Gorzej jest jednak z budynkami uszkodzonemi, bo dla tych niema żadnych funduszów, względnie na ten cel posiada komitet powiatowy minimalne fundusze.

Naprawa tych domów będzie więc musiała nastąpić kosztem poszkodowanych właścicieli, którym komitet powiatowy przyjdzie z pomocą w miarę posiadanych ze zbiórek pochodzących funduszów. Wielką ulgą dla tej kategorji jest pomoc udzielona przez powiatowy komitet przy stawianiu pieców. W całym powiecie czynnych jest 60 majstrów, którzy we wszystkich tych zniszczonych domach stawiają piece na koszt pow. komitetu.

Podczas gdy jednak sprawa stawiania pieców mogła być ruszona z miejsca, ponieważ komitet wojewódzki dla powodzian przesłał dla powiatu tarnowskiego 350.000 cegieł, to sprawa materjałów budowlanych dla budynków zniszczonych przedstawia się bardzo niekorzystnie, gdyż od Urzędu Wojewódzkiego tarnowski komitet powodziowy otrzyma na zakupno materjału budowlanego kwotę około 40.000 zł. a potrzebna jest na ten cel t. j. na materjał budowlany dla zniszczonych budynków kwota 400.000 zł., zaś na samą robociznę kwota 100.000 zł.

Ważną jest również uchwała powzięta na powyższem posiedzeniu. że wszelkie rejestracje szkód przyjmowane będą tylko do dnia 15-go września br.

Wogóle należy podkreślić, że sekcja gospodarcza pow. komitetu pomocy powodzianom pracuje bardzo intensywnie i sprawnie pod kierownictwem p. ministra Kwiatkowskiego jako przewodniczącego i p. Inż. Żabickiego jako sekretarza.

Za pośrednictwem cechu kapeluszników złożyli na rzecz powodzian:

Majer Silberstein 10 zł, Joachim Woźnicer 5, Dawid Friedman 5, Salomon Faust 5, Kalman Fass 3, Józef Silberstein 3, Selig Braw 2, Izrael Leinwand 2, Majer Lichtinger 2, Natan Freiman 1.

Staraniem Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie wygłosi w sobotę dnia 1 września b. r. w lokalu własnym, ul. Goldhamera 3

tow. Dr Dawid Neiger z Haify ODCZYT n. t.: **„Aktualne problemy życia palestyńskiego“**

Ze sportu.

Mistrzostwo kl. B.

Czarni (Jasło) — 16 p. p. 2:1

Zasłużone zwycięstwo Czarnych, którzy we wszystkich linjach wywiązali się bez zarzutu ze swego zadania. U drużyny wojskowych zauważyć można było nonszalancję i brak ambicji, co w niemałej mierze przyczyniło się do zwycięstwa gości. Gra nieinteresująca i mało dała emocji. Czarni zdobywają prowadzenie i podwyższają wynik do stanu 2:0. Bramkę honorową zdobywa dla swych barw przed samym końcem zawodów Szymura. Najlepszy w drużynie Czarnych bramkarz.

Sędzia p. Kochanek dobry.

Mościce — Jutrzenka 4:3

Benjaminek kl. B. coraz wyżej awansuje w wynikach uzyskawszy zwycięstwo z rutynowaną drużyną Jutrzenki.

Na zawodach tych padła rekordowa ilość karnych, bo sądzia p. Gryl uważał za stosowne podyktować w sumie do obu drużyn aż 5, przyczem decydująca o zwycięstwie bramka również padła z karnego.

Samson — Ż. M. S. 2:1

Recenzji z powyższych zawodów nie zamieszczamy, gdyż sprawozdawcy naszemu odmówiono na nie wstępu. Gospodarzem zawodów był Ż. M. S.

Konsolidacja ogólnego sjonizmu.

Konsolidacja ogólnego sjonizmu jest faktem dokonanym. Na konferencji w Krakowie zwyciężyła państwowa racja stanu naszego państwa w drodze. W obliczu grożącego niebezpieczeństwa zewnętrznego, w okresie, kiedy sjonizm stał się jedyną nadzieją dla miljonowych mas żydowskich we wszystkich krajach rozpószenia, musiało nastąpić zespolenie wszystkich twórczych sił w ogólnym sjoniźmie.

To było koniecznością, od tej konsolidacji zależała przyszłość całego dzieła sjonistycznego. Trudno było pomyśleć sobie normalną pracę sjonistyczną bez tego zjednoczenia. Ogólni sjoniści nie mogli inaczej postąpić.

Stworzenie jednolitej platformy ideowej, zgodnej z założeniami ponadpartyjnego ogólnego sjonizmu, służącego całemu narodowi żydowskiemu daje gwarancję, że nakaz dyscypliny wewnętrznej, obowiązującej wszystkich ogólnych sjonistów nie będzie tylko uroczystą rezolucją. Ta dyscyplina nie obwarowana żadnemi sankcjami karnemi, wynikająca z dobrowolnego poddania się ogólno-narodowemu nakazowi jaknajszybszej realizacji sjonizmu stanie się ową siłą promieniącą na wszystkie inne ugrupowania sjonistyczne. Związek Światowy Ogólnych Sjonistów, silny i zdyscyplinowany będzie tem słońcem, które przyciągać będzie wszystkie inne frakcyjne „planety“ na firmamencie sjonistycznem.

„Radykalne“ proroctwa przepowiadające konferencji krakowskiej, że skończy się fiaskiem, że Związek Światowy jest fikcją, że konferencja będzie grobową deską dla ogólnego sjonizmu, okazały się proroctwami głupców. Ogólny sjonizm żyje, a Związek światowy Ogólnych Sjonistów wyszedł z konferencji krakowskiej cały, wzmocniony konsolidacją ideową i dyscypliną wewnętrzną.

Opór, wytrwałość i niestrudzona praca tow. Dr Schwarzbarda wydały owoce. Zniknęły grupy A. i B. ogólnych sjonistów, przestały istnieć grupy sjonistów „progresywnych“ i „Ejt Liwnoth“, ten chorobliwy stan w ogólnym sjoniźmie należy już teraz do przeszłości.

Zadaniem kierowniczych instancyj Związku Światowego jest obecnie czuwać nad tem, by konsolidacja ideowa i dyscyplina wewnętrzna nie pozosfały tylko pięknemi rezolucjami i by na następnym kongresie sjonistycznym lub przy rozstrzyganiu innego zasadniczego problemu rzeczywistości sjonistycznej nie nastąpiła recydywa choroby, dzielącej ogólny sjonizm na poszczególne grupy.

Dr Chomet.



Wykaz puszek ściennych z czerwca.

Pluga Hanoar Hacijoni 4·36, Ormian 3·50, Klub Muza 2·60, Weinstock 2·06, Herman Fluhr 2·—, Józef Heuman 1·92, Grünhut 1·69, Wilhelm Spiro 1·55, Benzion Umański 1·50, Feuerlicht 1·41, Abraham Koscher 1·27, Marja Kimel 1·20, Józef Müller 1·35, Chaim Reich 1·12, H. Neuman 1·09, Drowa Weissowa 1·09, Izrael Bodek 1·03. **Po 1 zł.** Edward Schwager, Naftali Grünspan, Dr Offner, Natan Freiman, Leopold Schinagel, Chiel Kurz, Benj. Katz, R. Jortner, Lederberger, Joachim Neiger, Leon Fleischer, Pinkas Trinczer 0·90, Samuel Jakob 0·90, Szpital żydowski 0·89, Dr Leibel 0·89, Dr Szymon Bloch 0·83, Org. Buslija 0·80, Samuel Weintraub 0·72, Eljasz Fluhr 0·69, Sal. Kleinkopf 0·68, Pfefferowie 0·62, Mirjam Fisch 0·60, Oser König 0·60, Mojżesz Spiro 0·56, Salamon Weiss 0·54. **Po 0·50** Mgr. Taubeles, R. Silberfenig, Ch. Klapholz, Dr Salamon Rein, Frydzia Fisch, Potaschman, Szymon Leiner, Simche Keller, Herman Postrong, Pluga Gordonja, Salamon Hütter, Gedalja Bornstein, Steinbockowie, B-cia Seiden, S. Fleck, Natan Melinger, Dora Blatt, Etka Beck, A. L. Millet, Zwi Zwecher, Tobiasz Bleiweis 0·45, Isak Zauder 0·45, Zwi Gersten 0·43, Lea Wild 0·43, Eljasz Weiss 0·41, Neugasser 0·40, Wilhelm Herzog 0·40, Fischler 0·40, Leon Borgenicht 0·39, Mandelbaum 0·36, Org. Gordonja 0·35, Dr Feiwel 0·33, Wiktor Thaler 0·32, Eisig Wróbel 0·32, Henryk Teitelbaum 0·32. **Po 0·30** Dawid Lubasch, Israel Reich, Majer Lichtinger, Syma Weiss, Dr Lauterbach, Grabkowicz, Henryk Holländer 0·29. **Po 0·25** Isak Eichenwald, Salamon Weltsch, Rubin Hönig, Hanka Stölzer, Związek Kredytowy, Jonasz Körner, Fuchs 0·24, Salamon Schönberg 0·24. **Po 0·20** Naftali Argand, Aron Pfenig, Kleiner, Bibljoteka „Safa Berura“, Chaim Alban, Chaim Schmuckler, S. Welt, Sz. Kwadratstein, Reinowie, M. Laub 0·15, Hamerschlag 0·15, Pesach Schips 0·11, Nechemjasz Feig 0·10.

K. K. L. Posiedzenie odbędzie się poniedziałek dnia 3 września br. o godz. 8 wiecz. w kancelarji „Safa Berura“, na które zaprasza się wszystkich członków komisji.

Swemu Wielebnemu Rabinowi, Drowi M. Weissmannowi z okazji zaręczyn z p. Dr Ireną Lieblichówną składa najserdeczniejsze gratulacje

Wydział Stowarzyszenia Templowego w Tarnowie

Tow. Maksowi Balsamowi z okazji zaręczyn z p. Tymką Wilf z Krościenka serdecznie gratuluje

Zarząd czytelni Hitachduth-Poale-Sjon w Tarnowie

Długoletniemu, zasłużonemu członkowi naszego Towarzystwa p. Maksowi Balsamowi z okazji zaręczyn z p. Tymką Wilf z Krościenka serdecznie gratulują

Zarząd Centralny i Sekcja Piłki Nożnej Ż. T. G. S. „Samson“.

Panu Maksowi Balsamowi z okazji zaręczyn z p. Tymką Wilf z Krościenka serdecznie gratulują

Hermanowie Baslerowie i Maks Basler.

Z okazji zaręczym p. Chamka Woźnicera z Tarnowa z p. Bronką Tauber z Chrzanowa serdecznie gratulują

Hela Reissówna
Monek Tauber.

Szkody wyrządzone przez powódź

Szkody wyrządzone przez powódź w powiecie tarnowskim zostały już ustalone. Wskutek powodzi ucierpiało 78 gmin, z których 20 jest zupełnie zniszczonych. 4312 gospodarstw o powierzchni 6000 ha i 14.152 osób zostało zupełnie zniszczonych.

Szkody w zasiewach są następujące: 942 ha pszenicy, 882 ha jęczmienia, 264 ha owsa, 453 ha ziemniaków, 716 ha buraków, 114 ha koniczyny, 360 ha łąk itd.

Szkody w inwentarzu żywym: koni 9, bydła 196, świń 348, drobiu 1942, pasiek 160.

Straty w drzewie wynoszą 485 m^3, a straty w inwentarzu martwym wynoszą 12.532 zł, w urządzeniu domowem 54.000. Ponadto są też i inne różne szkody, wynoszące około 190.072 zł.

Razem szkody wyrządzone przez powódź w powiecie tarnowskim wynoszą zł 1,530.787.

Głosy obywateli.

Zarząd miasta skierował cały ruch kołowy z dworca towarowego do miasta i spowrotem przez ul. Focha. Uważamy, że zarządzenie to jest nieszczególnie trafne. Ulica Focha bowiem jest wąska i nie trudno o nieszczęśliwe wypadki, szczególnie u zbiegu ulicy Focha i św. Anny. Ponadto są na ulicach Focha i św. Anny szkoły, a wzmożony ruch kołowy na tych wąskich ulicach zagraża wprost życiu dzieci uczęszczających do tychże szkół.

Zarząd miasta winien ze względu na bezpieczeństwo publiczne zarządzenie to cofnąć.

Mieszkaniec ulicy Focha.

Znowu odroczone.

Nowa rada kahalna dotychczas nie została zwołana. Zarządcy kahalni uzyskali od władzy nadzorczej cofnięcie polecenia o zwołaniu rady kahalnej w ciągu 10 dni, które w tym tygodniu już minęły. Za zgodą władz sprawa została odroczoą. Dotychczasowi zarządcy dalej będą dzierżyć władzę w izbie kahalnej, a gospodarka kahalna dalej grzęznąć będzie w coraz większe bagno.

Jak długo?

Wszyscy nasi Czytelnicy i Sympatycy

przesyłają

swym przyjaciołom i znajomym

ŻYCZENIA NOWOROCZNE

na rok 5695

przez „Tygodnik Żydowski"

za kwotę 2 zł.

Porządek dzienny

Konferencji Krajowej Stronnictwa Państwa Żydowskiego Małopolski, która odbędzie się w niedzielę dnia 2 września br. w Tarnowie w sali Pocztowców ze współudziałem członka Egzekutywy światowej tow. inż. Roberta Strickera.

1. Otwarcie konferencji o godz. 11 przedpoł. — przewodniczący Centrali tow. O. Potascher.
2. Powitanie zaproszonych przedstawicieli organizacyj i instytucyj.
3. Referat ideologiczny p. t. „Podstawy sjonizmu państwowego" — członek Egzekutywy światowej tow. inż. Robert Stricker.

Po przerwie obiadowej godz. 3 popoł.

4. Wybór prezydjum konferencji oraz poszczególnych komisyj
5. Sprawozdanie z działalności Centrali — tow. S. Rabinowicz (Jarosław).
6. Haszchara i alija — tow. H. Charytan (Jarosław).
7. Referat organizacyjny — tow. M. Huttinger (Kraków).
8. Referat organizacyjny (uzupełniający) — tow. Ch. Weindling (Tarnów).
9. Referat młodzieży — tow. G. Zielinkowski (Jarosław).
10. Generalna debata.

Po przerwie wieczornej godz. 11 wiecz.

11. Dalszy ciąg generalnej debaty i uchwalenie absolutorjum ustępującej centrali.
12. Uchwalenie statutu organizacyjnego i rezolucji.
13. Wybór władz partyjnych.
14. Wnioski, interpelacje oraz zamknięcie Konferencji.

Inż. Robert Stricker w Tarnowie.

Znany austrjacki działacz sjonistyczny Inż. Robert Stricker z Wiednia wygłosi w niedzielę w sali Pocztowców przy ul. Urszulańskiej odczyt n. t. „Przed rozstrzygnięciem polityczno-ekonomicznych zagadnień w Erec Izrael".

Nowy dyrektor III gimnazjum.

Dyrektorem III gimnazjum w Tarnowie został zamianowany p. Tadeusz Machalski, prof. II gimnazjum w Tarnowie.

„Skarb Napoleona" na scenie amatorskiej.

Znany amator sceniczny p. Szulim Bronstein przystępuje do wystawienia sztuki „Skarb Napoleona" Szaloma Alejchema według wystawienia „Teatru Młodych" w Warszawie i reżyserji Michała Weicherta. Szczegóły w następnych numerach.

Zarząd Nowej Synagogi

zawiadamia, że w dniu 26 bm. rozpoczęła się sprzedaż biletów uprawniających na rok 1934/35. Reflektanci na dotychczasowe miejsca zechcą podjąć bilety do dnia 31 bm., gdyż począwszy od 2. IX. br. bilety te sprzedawane będą licznie zgłaszającym się interesantom.

Godziny urzędowe Zarządu w niedzielę, dnia 2 i 9 września br. od godz. 9—12 i od 3—5 popoł. a w dnie powszednie od 3—5 popoł.

Zarazem zawiadamia się, że w niedzielę 2. IX. (Pierwszy dzień Slichot) odprawi modły p. nadkantor Rosenblatt z chórem pod batutą dyrygenta p. Künstlera.

Początek modlitwy o godz. 5-tej rano.

Aresztowanie złodziei.

W ostatnich dniach dokonano kilka kradzieży mieszkaniowych, połączonych z włamaniem. Policji udało się ująć sprawców tych kradzieży. Są nimi: Józef Maślanka z Rzędzina i Ksawera Białas z Wierzchosławic.

Za kradzież torebki z zawartością 121 zł i weksla na 200 zł w sklepie Sabiny Berglas na placu Rybnym aresztowano Zofję Kozicką z Tarnowa, zamieszkałą przy ul. Jasnej 31.

Skazanie kasjera kasy Stefczyka w Skrzyszowie

Długoletni kierownik agencji pocztowej i kasjer kasy Stefczyka w Skrzyszowie koło Tarnowa, Franciszek Baran, nadużywał swego stanowiska w ten sposób, że jako kierownik agencji pocztowej nie odprowadzał zainkasowanych pieniędzy, lecz przywłaszczał je sobie na pewien czas, podrabiał dokumenty centralnych kas Spółek Zarobkowych, oddział w Krakowie, przesłane do kasy Stefczyka, przywłaszczał sobie pieniądze w kasie Stefczyka, oraz podrabiał skrypty dłużne, pobierając na nie pożyczki. Ogółem sprzeniewierzona suma wynosi 6 700 zł.

Za swe czyny Baran stanął przed sądem okręgowym w Tarnowie. Oskarżony do czynu się przyznał, a szkodę wyrównał.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał pod przewodnictwem sso. Ciastonia skazał Barana łącznie na 2 i pół roku więzienia i na utratę praw obywatelskich przez 5 lat.

Oskarżał prok. Chwalibowski, bronił adwokat Dr Niemirowski.

Podpalił własne gospodarstwo.

U powodzianina Michała Libiery w Niedomicach wybuchł dnia 23 bm. pożar, którego pastwą padła stajnia, stodoła i część domu. Początkowo przypuszczano, że pożar powstał wskutek uszkodzenia przez powódź komina. Dochodzenia jednak wykazały, że Libiera podpalił własne gospodarstwo, celem uzyskania premji asekuracyjnej. Libierę aresztowano.

Postradał zmysły.

Pracownik kolejowy Jan Osika z Woli Rzędzińskiej, będąc zajęty przy czyszczeniu kanału, nie zauważył żurawia znajdującego się nad jego głową. W pewnej chwili spadła z żurawia 5-kilowa bryła węgla, uderzając Osikę w głowę, skutkiem czego Osika natychmiast postradał zmysły. Osikę przewieziono do szpitala powszechnego.

Udawał dobrodzieja.

Włościanina Piotra Bodaka z Biskupic aresztowano za to, że udając członka komitetu powodziowego zbierał w Porębie Radlnej datki w naturze na powodzian, które następnie sprzedał na swój rachunek.

Za puszczenie w obieg fałszywych pieniędzy.

Policja tarnowska przyaresztowała Leona Winiarskiego i Marję Stromatysową z Błonia ad Tarnów za puszczanie w obieg fałszywych jednozłotówek. Podkreślić należy, że Winiarski był już sądownie karany za puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy.

Wynajem miejsc

w Templu przy ul. Św. Anny

na nadchodzące święta odbędzie się dnia 4, 5 i 6 września br. od godz. 6—8 wiecz. oraz dnia 9 września br. od godz. 9—12 przedpołudniem

Poszukuje się spólnika (czki)

z niewielkim kapitałem

do dobrze wprowadzonego

DETALICZNEGO SKLEPU KONFEKCJI DAMSKIEJ

Informacje w administracji „Tyg. Żyd".

Aleksander Granach w Tarnowie.

Aleksander Granach w Tarnowie. Dziś w piątek 31 bm. w sali Sokoła odbędzie się jedyny występ Aleksandra Granacha. Świetny artysta Teatrów Reinhardtowskich i Piscatora w Berlinie, Aleksander Granach nie potrzebuje reklamy, samo nazwisko ściąga wszędzie pełne sale publiczności, by zobaczyć go w jego kreacji Profesora Mamloha. Nie zawsze może jedna impreza łączyć w sobie wszystkie warunki powodzenia, Granach jednak w pełni dba o to. Tak autor sztuki Dr Fryderyk Wolf, którego „Cjankali" zna nasza publiczność, tak samo sztuka „Żółta łata", której treścią są straszliwe stosunki panujące obecnie w Niemczech, jak mistrzowska gra Aleksandra Granacha, który na scenie nie chce być sam gwiazdorem, ale ma przy sobie najlepsze siły żydowskiego teatru jednają spektaklowi pełne uznanie publiczności. Już pierwsze ukazanie się mistrza na scenie wywołuje niemilknące oklaski, powtarzające się ciągle przy otwartej scenie. Obok gościa występują znakomici artyści „Trupy Wileńskiej" Symche i Noemi Natan, artyści „Wiktu" Kurc, Grudberg, Licht Kloman i dobrze u nas znana z występu w „Cjankali" Eni Liton, jakoteż wysoce utalentowana artystka scen polskich i żydowskich w Warszawie Helena Borkowska. Pozostałe bilety w księgarni Seidena.

Komunikaty.

IV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie „Bnej Sjonu". Odbędzie się w sobotę, dnia 1. września br. punktualnie o godz. 2-giej popołudniu w lokalu Organizacji Sjońskiej przy ul. Goldhamera 3.

Tarbut. Posiedzenie wydziału odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 września br. o godz. 8 wiecz. w klubie sjonistycznym. Ze względu na b. ważne sprawy będące na porządku dziennym uprasza się wszystkich członków wydziału oraz przedstawicieli organizacyj o pewne przybycie.

Zarząd Centralny Ż. T. G. S. „Samson" podaje do wiadomości członkom, że otwarcie nowego lokalu przy ul. Mickiewicza Nr. 12 (dom p. Rittera) połączone z towarzyską herbatką i tańcami odbędzie się w sobotę 1 września br.

Początek o godz. 8·30 wieczorem.

Wizo. Posiedzenie zarządu odbędzie się we wtorek 4 bm. o godz. 6 wiecz w lokalu własnym, ul. Goldhamera. Uprasza się o punktualne przybycie.

Stronnictwo Państwa Żydowskiego. W sobotę dnia 1 września br. o godz. 3·39 popoł. odbędzie się plenarne zebranie członków z referatem p. t. „Aktualne problemy konferencji krajowej". O godz. 5 wiecz. odbędzie się posiedzenie delegacji tarnowskiej na konferencję krajową.

Dancing Żydowskiej Młodzieży Sportowej odbędzie się w sobotę, dnia 1. IX. br. o godz. 8 wiecz. w salach hotelu „City".

WPani Regina Fluhr ofiarowała z okazji bar micwah synka Molka 20 zł. na Zakład sierót.

Na rzecz Zakładu sierót żyd. złożył p. Dr Walter Taub kwotę 2·50 zł.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman. Drukiem I. Engelberga w Tarnowie